

31.05 – 30.06. 2016

W I D N A

Kinga Nowak

Formy wyobraźni



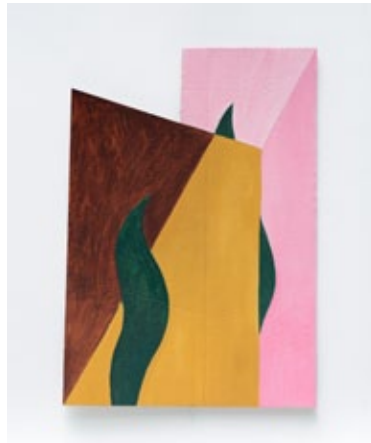
Kinga Nowak Dachy / Roofs, 40 x 30 cm, tempera na tekturze / tempera on cardboard, 2015

Kurator / Curator: Magdalena Ujma

Tekst /Text: Magdalena Ujma

Tłumaczenie /Translation: Karolina Kolenda

Formy wyobraźni Forms of imagination



Przez celowe odrzucenie Natury jako ideału piękna, jak również używanej przez zwyczajnego malarza imitacji, sztuka dekoracyjna nie tylko przygotowuje duszę na przyjęcie prawdziwego dzieła wyobraźni, lecz rozwija w niej poczucie formy...

Oskar Wilde

Modele

Małe formy, niewielkie wymiary, łatwo dostępny materiał. Dla Kingi Nowak pomysłem na najnowsze prace, których byt waha się pomiędzy obrazem a obiektem przestrzennym, jest lekka sugestia, że mogą to być modele jakiegoś innego dzieła, które nie powstało i nie wiadomo czy kiedykolwiek powstanie. Nie w tym zresztą rzecz: idea polega właśnie na wywołaniu wrażenia chwilowego zatrzymania w czasie, niepewnej, chwiejnej pozycji dzieła. Na stworzeniu jakby szkicu do niego, który właściwie jest już dziełem, ale – jeśli w ogóle można tak powiedzieć – pozbawionym pewności siebie, zdolności do natychmiastowego opanowania przestrzeni dookoła.

Jeśli dopuścimy mimo wszystko myśl, że na podstawie niewielkich prac powstaną większe, może nawet monumentalne, to musimy odgadnąć w jaki sposób może się ziszczyć gra wyobraźni. Możliwe, że dzięki większej skali i trwałemu materiałowi, status nowych prac straciłby swą kapryśną chwiejność, a wahanie między byciem niewinną igraszką, a realizacją twórczego zamierzenia, zastąpiłaby zmienność innego rodzaju.

By its deliberate rejection of Nature as the ideal of beauty, as well as of the imitative method of the ordinary painter, decorative art not merely prepares the soul for the reception of true imaginative work, but develops in it that sense of form...

Oskar Wilde

Models

Small forms, small sizes, easily found materials. For Kinga Nowak, the idea for her recent works, whose nature verges between painting and spatial object, is to suggest that they could be models for a different work that has not and probably will never be made. But that's not the point: the idea is to make an impression of a momentary arrest in time, an uncertain, unstable position of the work. It is to create a sketch for the work that, in fact, is already a work but – if it is possible to say so – one that lacks self-confidence or ability to immediately control the space around.

Yet, if in spite of all, we shall accept the thought that larger works will be made on the basis of smaller ones, perhaps even monuments works, then we must guess how the play of imagination can come to life. Perhaps larger scale and permanent material would deprive the status of new works their capricious volatility, while the hesitation between being an innocent frolic and realisation of a creative goal would be substituted by instability of a different kind. Kinga Nowak's objects do not have one good view. Their

Obiekty Kingi Nowak nie posiadają bowiem jednego dobrego widoku. Przód może stać się tyłem, góra dołem, poziom pionem. Prace te można prezentować na różne sposoby, bez jednej obowiązującej reguły. Byłyby to zatem pomniki, które można – do pewnego stopnia – przewracać, odwracać i zmieniać.

Powróćmy do prac już istniejących. W jakim celu artystka nadała im pozór niedokończenia? Powtórzy, modele ze swej definicji odnoszą się do idei wielkiego dzieła, które autor lub autorka widzą oczyma wyobraźni. Są prowizoryczną realizacją koncepcji, która rodzi się w głowie autora. Mimo najlepszych starań, wyobraźnia nie pokaże rzeczy przecież tak dokładnie jak najmniejszy, najskromniejszy model. Ten ostatni jest więc nieocenioną pomocą dla artysty, zwłaszcza gdy tonie on w wątpliwościach co do jakości pomysłu. Wybiega naprzód trasą na skróty, testuje. W opowieściach o dawnych artystach nie raz i nie dwa pojawiają się opowieści o modelach – niekoniecznie o ludziach, którzy pozowali, lecz o miniaturach scen, wnętrzu czy postaci ludzkich, z układem światła i cienia, udrapowanymi tkaninami, dającymi się studiować w nieskończoność, bo cierpliwymi tak tylko jak potrafią to rzeczy martwe. Takimi modelami artyści posługiwano się niegdyś powszechnie, do czasów popularności plenerów.

Formy

Pozostawanie na etapie przed realizacją „właściwego” dzieła, czyli przed spełnieniem, wzmagą ciekawość i pragnienie. O niezaspokojonej satysfakcji pisała Renata Salecl: „Psychoanalityczne rozumienie pragnienia jest silnie związane z brakiem spełnienia, co oznacza, że pragniemy rzeczy, ponieważ są nieosiągalne; i by pragnienie było wciąż żywe, podmiot musi spełnienia się wystrzegać”.

Kinga Nowak mierzy się z formatem prac i językiem wizualnym, które są dla niej nowe. W stosunku do wcześniejszego cyklu „Zenit” zmiana jest uderzająca. Poprzednie obrazy miały wielkie formaty i żadną miarą nie dało się o nich powiedzieć „obrazki”. Kolorowe, niekiedy nawet krzykliwe, perfekcyjnie malowane, o ciepłych, jakby

back may become the front, the top turn into bottom, while the horizontal into the vertical. These works can be presented in various ways, without one dominating rule. Therefore, they could become monuments that – to some extent – could be freely turned down, around, or changed.

Yet, let us go back to the existing works. Why has the artist given them the semblance of being unfinished? Let’s repeat: by definition, models refer to an idea of a grand work that the author can see with the eyes of his or her imagination. They offer a provisional realisation of the concept that is born in the author’s mind. Despite best intentions, imagination cannot show things as precisely as can even the smallest and most modest model. The latter is then the artist’s invaluable aid, especially when he or she sinks under the amount of doubt about the quality of an idea. The model runs forward through a shortcut, it tests the idea. Stories of old masters often involve stories about models – not necessarily about the people who posed, but about the miniatures of scenes, interiors, and human figures with arrangements of light and shadow and draped fabrics that allow to be studied infinitely, patient as only inanimate objects can be. Artists used such models quite universally until their popularity was replaced with that of the open-air.

Forms

Remaining on the stage before the realisation of the work “proper,” that is, before the fulfilment, increases curiosity and desire. Unquenchable satisfaction was discussed by Renata Salecl: “Psychoanalytic definition of desire is closely linked with the lack of fulfilment, which means that we want things because they

cannot be achieved; to keep the desire alive, the subject must avoid fulfilment”.

Kinga Nowak employs the format of works and the visual language that are new for her. The comparison with her earlier cycle “Zenith” reveals a remarkable change. Her previous works had large formats and under no circumstances could they be referred to as “pictures.” Coloured,



Moda, projektowanie kostiumów, awangardowa plastyka teatralna, stanowiły miejsce przenikania się rozdzielonych sztuk. Gdy patrzy się na bajecznie kolorowe i dekoracyjne prace Kingi Nowak, to widzi się, że odbija się w nich cała ta historia.



wypłowiatach tonacjach, kojarzyły się z gęstym upalnym powietrzem, drgającym nad horyzontem. Artystka mieszała tam skalę, perspektywy, punkty widzenia i konwencje przedstawiania. Były to jakby powidoki z podróży, efekt Stendhalowskiego zmęczenia widzianymi w muzeach zbiorami, dziełami sztuki, krajobrazami i zabytkami pod gołym niebem. Efekt przesytu tym, co zostało nam w spadku z kultury śródziemnomorskiej.

Nowy cykl pozostaje skromny, przynajmniej jeśli mowa o formatach, zmieści się w jednej teczce. Kinga Nowak ruszyła nową ścieżką. Dopiero gdy spojrzysz na jej twórczość z pewnej odległości, można się przekonać, że istnieje ciągłość w jej ciekawości, w tej ciągłej zmianie poetyk, tematów i form. Tym, co łączy, jest kultura, zwana szumnie dziedzictwem, jej historia i bagaż tradycji zmieniający się nieraz w uprzykrzony ciężar, którego nie ma jak się pozbyć. Artystka wciąż na nowo tasuje karty, tworząc własne obrazy, mówi o innych obrazach, obrazach, obrazach... Ciągłe na nowo rezygnuje z tego, do czego się przyzwyczaiła, sięga po kolejny zestaw, choć możliwości są ograniczone. Ciekawe, czy pamięta, że to Jerzemu Nowosielskiemu przypisuje się powiedzenie, które w gruncie rzeczy jest jednym z *loci communi* sztuki współczesnej. Nie zaczniesz tworzyć naprawdę, o ile nie zrezygnujesz z tego, co potrafisz. Oprócz szlachetnego dążenia do ideałów sztuki czystej, jest w tym wiele nienasyceń i pogoni za satysfakcją, która nigdy nie zostanie zaspokojona.

sometimes even gaudy, perfectly executed, with warm, as if sun-bleached tones, they evoked thick hot air that vibrates over the horizon. The artist mixed scales, perspectives, points of view, and conventions of presentation. They were more like afterimages of journeys, effects of a Stendhal-like tiredness with museum collections, art works, landscapes, and monuments in the open air. An effect of surfeit with what we have inherited from the Mediterranean culture.

The new cycle is modest, at least in terms of format, and can be fit into one file. Kinga Nowak has ventured into a new path. Only when her oeuvre is regarded from a distance it reveals continuity in its curiosity, in her constant change of poetics, subjects, and forms. What links her works is culture, boisterously referred to as heritage, its history and the load of tradition that changes sometimes into an irksome burden that will not be rid of. The artist keeps shuffling her cards; creating her own images she talks about other images, images, images... She continuously resigns from what she had become used to, reaching for another set, though her possibilities are limited. I wonder whether she remembers that it was Jerzy Nowosielski who said that, in fact, he is one of the *loci communi* of contemporary art. You will not work for real if you don't give up what you can do best. Apart from a noble pursuit of pure art this statement contains a lot of insatiability and pursuit of satisfaction that can never be satisfied.

Fragmenty

Prace są skromne. *Spielplatz* wygląda jak rozłożone pudełko. To samo dotyczy *Budynku*. Pamiętajmy, że opakowanie jest formą. I forma niesie ze sobą znaczenie. Dwie prace mają w tytule odniesienie nie zostawiające miejsca dla domysłów: *Zamek I* i *Zamek II*. Istotnie, wyglądają jak zabawki dla dzieci, teatryki lalkowe. Pewne prace są bogatsze niż inne, przypominają podzielone na mnóstwo pryzmatycznych kształtów scenki z książek dla dzieci z międzywojnia (*Afrykanka*, *Odyseusz*, *Kosmici*, *Szuwary*). Większa grupa prac zyskuje jednak charakter bardziej uproszczonego i nawet nonszalanckiego, szkicowego (*Fasada*, *Okrąg*, *Elewacja*, *Trójkąt*).

Kształt podłoża kojarzy się z fragmentami, resztkami po czymś większym. W pracy przedstawiającej pejzaż miejski (*Dachy*) księżyc to wycięta w tekturze dziura. Kilka prac o wspólnym tytule *Kobieta* namalowanych zostało na koślawo przyciętych kawałkach podłoża, tak samo *Maska* czy *Ptak*. Pojawiają się nieregularności, załamania papieru, nacięcia. Ścieżka znaczeń wiedzie więc od szkicu, dzieła, które nie powstało, do biednych materiałów, wykorzystywania tego, co jest łatwo dostępne. To postępowanie wpisuje się w dzisiejsze trendy ekologiczne i krytyczne wobec rozbuchanego na Zachodzie rynku sztuki (który i do nas wyciąga swe macki), ale i w zgrzebną rzeczywistość, w której musieli sobie radzić awangardiści w Polsce po I i II wojnie, jak chociażby Katarzyna Kobro i Władysław Strzemiński czy Grupa Krakowska po powojennej reaktywacji i w czasie odwilży. Jest to sztuka przenośna – do szybkiego schowania w walizce, wystawienia, inscenizacji.

Wykorzystywanie odpadków ma swoje korzenie w surrealistycznych grach. Byle podarty papier posiada przecież zdolność uruchamiania wyobraźni. A parafrazując słowa Lautréamonta: spotkanie na stole sekcyjnym maszyny do szycia i parasola daje niespodziewane efekty. U Kingi Nowak przypadek uwalnia skojarzenia z jej bieżącymi lekturami i rzeczami z codziennego otoczenia. (Trudno je nazwać niezwykłymi czy egzotycznymi, choć pojawiają się

Fragments

Works are modest. *Spielplatz* looks like an unfolded box. The same concerns *Building*. Let us remember that the package is form. And form brings meaning. Two works have titles that leave no space for speculation: *Castle I* and *Castle II*. Indeed, they look like children's toys, puppet theatres. Some works are richer than others, and they bring to mind scenes from interwar children's books divided into numerous prismatic shapes (*The African*, *Odysseus*, *Aliens*, *Bulrush*). A larger group of works is more simplified and even nonchalant, or sketchy (*Façade*, *Circle*, *Elevation*, *Triangle*).

The shape of the surface is reminiscent of fragments, remnants of something much larger. The work featuring a cityscape (*Roofs*), the moon is a whole cut out in cardboard. Several works under the common title *Woman* were painted on clumsily cut pieces of background, just as *Mask* and *Bird*. There are irregularities, breaks in paper, and incisions. The path of meanings leads from sketch, a work that was never made, to poor materials and using what is easily accessible. This procedure follows contemporary ecological trends critical of the overgrown Western art market (which starts devouring us as well), but also responds to the austerity faced by the avant-garde Polish artists after the First and the Second World War, for instance by Katarzyna Kobro and Władysław Strzemiński, or by the Krakow Group after its postwar reactivation and during the Thaw. It is mobile art – meant for quick packaging in a suitcase, exhibiting, and staging.

The use of waste finds its origins in Surrealist games. After all, even torn paper has the ability to inspire imagination. Paraphrasing the words of Lautréamont: the encounter of the sewing machine and an umbrella on the dissection table brings unexpected results. In Kinga Nowak's work, coincidence brings associations with current readings and daily used objects. (They can hardly be called extraordinary or exotic, although there are some such as well, *Bulrush* for instance has twinkling demonic face-masks). Hans Arp





i takie, w *Szuwarach* na przykład migają demoniczne twarze-maski.) Hans Arp rozrzucał kawałki papierków i tworzył z tego kompozycje, Duchamp wykorzystał kurz na *Wielkiej Szybie*. Kinga Nowak preferuje raczej *cadavre exquis* – i gra sama ze sobą. Nie poprzestaje na abstrakcji, nie wykorzystuje tylko rzeczy gotowych. Idzie dalej, zastane elementy uzupełnia jak w towarzyskiej zabawie.

Dekoracje

Podział na sztuki stosowane i sztukę czystą datuje się co najmniej od końca XIX wieku. Dekoracja wprowadza w błąd – tę myśl (obecną już w *Kupcu weneckim*) przytoczył na wstępie swego dzieła o sztuce dekoracyjnej Ernst Hans Gombrich. W dalszych rozważaniach, powołując się na słynne zdanie Adolfa Loosa, ornament to zbrodnia, wykazał, że przekonanie o dekoracji jako o niższym etapie rozwoju ludzkości to jedynie oznaka modernizacji sztuki, pewien etap w jej przemianach. Gdy Loos ogłaszał, że wielkość naszych czasów polega na niemożności stworzenia nowego ornamentu, to zaczynała się właśnie epoka abstrakcji. Gombrich spostrzegł, że dekorację i abstrakcję określano podobnymi terminami, broniono ich identycznymi argumentami, jak na przykład odniesieniami do muzyki. Dzisiaj Boris Groys pisze o ontologicznym wymiarze dizajnu, współczesne wzornictwo stawia sobie bowiem za cel wydobyć na jaw ukrytej esencji rzeczy – prawdy o nich.

Rozstanie nie było całkowite. Moda, projektowanie kostiumów, awangardowa plastyka teatralna, stanowią miejsce przenikania się rozdzielonych sztuk. Gdy patrzy się na bajecznie kolorowe i dekoracyjne prace Kingi Nowak, to widzi się, że odbija się w nich cała

scattered pieces of paper and made compositions out of them, Duchamp used dust in *The Large Glass*. Kinga Nowak prefers rather *cadavre exquis* – and she plays in her own company. She does not stop at abstraction, without using only readymade objects. She goes forward, filling encountered elements like in a social game.

Decorations

The division into applied arts and pure art dates back to the late 19th century. Decoration is misleading – this thought (present already in *The Merchant of Venice*) was quoted by Ernst Hans Gombrich in the introduction to his study of decorative arts. In following remarks, referring to the famous statement by Adolf Loos that ornament is crime, Gombrich argued that the belief that decoration is a lower stage in the development of the humanity is merely a sign of modernisation, a stage in its transformation. When Loos stated that the greatness of our times consists in the impossibility of creating a new ornament, the age of abstraction was at its start. Gombrich noted that decoration and abstraction were defined with similar terms, defended with identical arguments, for instance with references to music. Today, Boris Groys writes about the ontological dimension of design, for contemporary design aims to uncover the secret essence of things – the truth about them.

Their separation was not complete. Fashion, costume design, and avant-garde theatre design were areas where the previously separated arts interpenetrated. When one looks at Kinga Nowak's coloured and decorative works, one can see all this history reflected in them. For her, decoration is not something shameful. It contains patterns resembling fabrics, for contemporary art, referred to in the communist period as formalism, would infiltrate design, while its motifs on fabrics received the derogatory name of "picasas." The combination – to speak in an old-fashioned manner – of applied arts and pure art can be seen in Nowak's models, geometrical lines of compositions taken from architecture, modern furniture and objects, as well as in cuts of clothing. Decoration stems from form and it is mostly a link with tradition, a signal of memory of what happened in art. Yet, such references are never mere reconstructions. On the long path of art

Kształt podłoża kojarzy się z fragmentami, resztkami po czymś większym. W pracy przedstawiającej pejzaż miejski (*Dachy*) księżyc to wycięta w tekturze dziura. Kilka prac o wspólnym tytule *Kobieta* namalowanych zostało na koślawo przyciętych kawałkach podłoża.

ta historia. Dekoracja nie jest dla niej czymś wstydlwym. Widać wzory jak z tkanin, bo przecież sztuka współczesna, zwana za Polski Ludowej formalizmem, przenikała do wzornictwa, a jej motywy na tkaninach zwano pogardliwie mianem „pikasów”. Połączenie – staroświecko mówiąc – sztuk stosowanych i sztuki czystej widać w jej modelach-makietach, geometrycznych liniach kompozycji wziętych z architektury, nowoczesnych mebli i przedmiotów, ale i z kroju ubiorów. Dekoracja wynika z formy i jest przede wszystkim łącznikiem z tradycją, sygnałem pamięci o tym, co zdarzyło się w sztuce. Takie nawiązania nie są jednak nigdy czystym odtworzeniem. Na długim szlaku sztuki zaznaczają pozycję tego, kto mówi, dodając jego własne opowieści.

W pierwszym eksperymentalnym teatrze w Polsce – teatrze Cricot, kostiumy i scenografie projektowała artystka dzisiaj nieco zapomniana, Maria Jaremińska. Tworzyła w czasie Cricot 1, a potem, zdobywając podziw Kantora, także i po wojnie. Jaremińska sama nie dbała o stroje, tak jak i inna artystka rewolucyjna, mieszkająca w Polsce, Katarzyna Kobro. Prawdopodobnie ta ostatnia niekiedy je projektowała. Zachowały się zdjęcia z wakacji nad Zatoką Ryską, gdzie Kobro występuje w sukience konstruktywistycznej i w takiej czapeczce. Te dwie niezwykle artystki przytaczam jako przykładowe, choć nie jedyne, punkty odniesienia dla Kingi Nowak. Inspiracje awangardą, ale i jej dzisiejszym sposobem widzenia: poprzez pęknięcia i niekonsekwencje, uczucia odnalezione w chłodzie kalkulacji formalnej; widoczne są u Kingi we wzorach kompozycji, geometrycznych, ale i biologicznych zarazem, liniach konstrukcyjnych, rysunku.



they mark the position of the one who speaks adding his or her own stories.

In Poland's first experimental theatre – Cricot – costumes and stage sets were designed by a now slightly forgotten artist, Maria Jaremińska. She created during the times of Cricot 1 and later, largely appreciated by Kantor, also after the war. Jaremińska did not put much attention to clothing, just like another revolutionary artists who lived in Poland, Katarzyna Kobro. The latter probably sometimes designed clothes. There are pictures of her from her holiday in the Bay of Riga, where she is wearing a Constructivist dress and cap. I mention those two remarkable artists as some of many examples of Kinga Nowak's points of reference. Inspiration with the avant-garde, yet also its current perception: through cracks and inconsistencies, feelings found in the coldness of formal calculation; in Kinga's works they can be found in patterns of composition, in geometric yet also biological lines of construction and drawing.

Prace artystki otwierają przed naszymi oczami wielką bibliotekę, z której wyglądają wspaniałe obrazy, odbijające się w innych obrazach – nie sposób zliczyć wszystkich odniesień.



Wyobraźnia

Pomiędzy malarstwem a sztuką tworzenia obiektów, szkicem a skończonym dziełem, dekoracją a abstrakcją – w takim to miejscu-niemiejscu znalazły się prace Kingi Nowak. Także ten ich niejasny status każe się domyślać proveniencji we wczesnej awangardzie z jej odejściem od sztywnego podziału na gatunki artystyczne. Prace artystki otwierają przed naszymi oczami wielką bibliotekę, z której wyglądają wspaniałe obrazy, odbijające się w innych obrazach – nie sposób zliczyć wszystkich odniesień. Notabene, to surrealizm był pierwszym kierunkiem artystycznym, który otworzył drzwi do cytowania na równych pozycjach całej artystycznej produkcji – z przeszłości i z dnia dzisiejszego.

Cała ta konstrukcja odniesień, pieczołowicie wymyślona, a może raczej – w duchu surrealizmu – przeczuła, tworzy długą i pełną meandrów opowieść. Prace są tylko impulsem, kamyczkiem, który daje początek lawinie. Albo też – kamyczek może stać się kamieniem węgielnym. Podwaliną pięknego widmowego pałacu, stworzonego w wyobraźni.

Imagination

Between painting and the art of creating objects, sketch and a finished work, decoration and abstraction – this is the space-non-space where Kinga Nowak's works are positioned. Their unclear status forces us to look for their provenance in the early avant-garde with its departure from a clear-cut division into artistic genres. The artist's works open for us a large library that reveals wonderful images that are reflected in other images – it is impossible to count all the references. Noteworthy, Surrealism was the first artistic movement that opened the door for quoting all artistic production on equal terms – from the past and from the present.

All this structure of reference, carefully conceived, or perhaps – in the spirit of Surrealism – only sensed, created a long and meandering story. Works are merely impulses, stones that trigger the avalanche. Or perhaps – stones may work as cornerstones. Foundations of a beautiful visionary palace created in imagination.

